

Sygn. akt III AUa 942/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Krzysztof Szewczak sędzia Jerzy Antoni Sieklucki sędzia (del.) Lucyna Stąsik-Żmudziak (spr.)
----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2021 r. w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy Ł. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy na dalszy okres

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 21 sierpnia 2020 r. sygn. akt VIII U 795/18

apelację oddala.

Lucyna Stąsik-Żmudziak Krzysztof Szewczak Jerzy Antoni Sieklucki

III AUa 942/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 lutego 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. po rozpatrzeniu wniosku Ł. H. z dnia 20 grudnia 2017 roku, odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład wskazał, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 31 stycznia 2018 roku orzekła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy, jak również nie stwierdzono niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 31 lipca 2015 roku (decyzja k. 52 t. II akt ZUS).

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2019 roku ZUS Oddział w L., po rozpatrzeniu wniosku Ł. H. z dnia 31 grudnia 2018 roku, odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład wskazał, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem

z dnia 15 kwietnia 2019 roku orzekła, że nie jest on niezdolny do pracy oraz nie stwierdziła niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (decyzja k. 17 t. III akt ZUS).

Ł. H. złożył odwołania od decyzji, wnosząc o ich zmianę i przyznanie mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wnioskodawca argumentował, że od dnia 23 stycznia 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku. Podniósł, że obrażenia, których doznał wskutek wypadku są nieodwracalne, ponieważ spowodowały konieczność usunięcia prawego oka. Zaznaczył, że posiada wykształcenie wyższe górnicze – jest inżynierem górnictwa i geologii, a wypadek spowodował utratę zdolności do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku górnika dołowego. Natomiast obecnie zajmowane stanowisko inspektora na powierzchni w dziale kosztorysowania jest poniżej jego kwalifikacji (odwołanie k. 3-7).

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, nie znajdując podstaw do zmiany decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 11-12).

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2019 roku Sąd połączył sprawy z powyższych odwołań do łącznego rozpoznania i orzekania (postanowienie k. 147).

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie w punkcie I wyroku zmienił zaskarżone decyzje i ustalił Ł. H. prawo do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia(...)do dnia (...), w punkcie II ustalił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia rentowego Ł. H. w przepisany terminie a w punkcie III zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz Ł. H. kwotę 360 złotych tytułem zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Ł. H. urodził się dnia (...). Wnioskodawca ma wykształcenie wyższe techniczne. Ukończył w dniu 14 czerwca 2011 roku Akademię (...) kierunku (...)w specjalności technika podziemnej eksploatacji złóż i uzyskał tytuł zawodowy inżyniera. Zdobył kwalifikacje uprawniające do pracy jako sztygar pracujący pod ziemią. Dnia 18 listopada 2014 roku uzyskał kwalifikacje do wykonywania czynności w średnim dozorcze ruchu w specjalności górniczej w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny. Uzyskanie kwalifikacji poprzedzone było egzaminem i wymagało zdobycia doświadczenia w pracy pod ziemią (zeznania k. 72,akta osobowe: świadectwo Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w L. k. 116, świadectwo kwalifikacyjna k. 73,83. 110, zaświadczenie o kończeniu studiów wyższych k. 84.

Wnioskodawca od dnia 31 stycznia 2002 roku pracował w (...) SA jako robotnik pod ziemią, górnik pod ziemią, nadgórnik pod ziemią i od dnia 1 grudnia 2014 roku jako sztygar zmianowy pod ziemią. Obecnie pracuje jako inspektor w dziale kosztorysowania (akta osobowe k. 118 w tym zaświadczenie dla (...) z dnia 9 grudnia 2016 roku k. 1342 akt osobowych) .

Zakres obowiązków na stanowisku sztygara obejmował m.in. zjazd i wyjazd razem z podległą załogą, prowadzenie ewidencji pracowników, przydział zadań dla pracowników, wyznaczanie przodowych, udzielanie instruktaży, organizowanie i prowadzenie pracy, kontrolę i nadzór nad wykonywaniem robót strzałowych, kontrolę rejonu oddziału i stanowisk pracy, podejmowanie działań związanych z zabezpieczeniem stanowisk, powiadamianie o awariach, dbałość o utrzymanie stanu technicznego maszyn, kontrolowanie pracowników i przeprowadzanie ich okresowego szkolenia, raportowanie stanu robót, współpracę przy opracowywaniu planów oraz prowadzenie dokumentacji ruchowych (zakres czynności k. 120-121 akt osobowych k. 65).

Od dnia 30 stycznia 2017 roku wnioskodawca pozostaje zatrudniony jako inspektor na powierzchni w Dziale Planowania Operacyjnego w spółce (...). Praca wykonywana jest przy komputerze, z przewagą wysiłku umysłowego. Do obowiązków wnioskodawcy należy m.in. opracowywanie kosztorysów i wycen usług w branży górniczej i budowlano-montażowej oraz towarzyszących procesom technologicznym zlecanym spółce, weryfikowanie

prawidłowości sporządzanych wycen dotyczących materiałów oraz remontów maszyn i urządzeń, analizowanie wartości rynkowych w zakresie wycen i kalkulacji, sporządzanie informacji kwartalnych dla Agencji Rozwoju Przemysłu o robotach dołowych oraz w Zakładzie (...) wykonywanych przez inne firmy, wykonywanie analiz porównawczych techniczno-ekonomicznych, rozliczanie pod względem merytorycznym realizacji umów na roboty górnicze wykonywane przez inne firmy, weryfikowanie i opisywanie faktury wystawionych przez te firmy, a także gromadzenie i przechowywanie dokumentów w obszarze swego działania. Od kandydatów w Dziale Kosztorysowania pracodawca wymaga wykształcenia wyższego technicznego, podstawowych umiejętności sporządzania kalkulacji, znajomości procedur przetargowych, znajomości pakietu (...) oraz oprogramowania kosztorysowego oraz umiejętności analizowania danych (charakterystyka stanowiska k. 48; porozumienie k. 136 akt osobowych k. 65).

W strukturze organizacyjnej Spółki (...) nie znajdują się stanowiska pracy na powierzchni, na których konieczne jest spełnienie wymagań w zakresie kwalifikacji zawodowych takich samych, jak do zatrudnienia na stanowisku sztygara dozoru ruchu podziemnego. Praca na powierzchni nie wymaga tego rodzaju kwalifikacji, w tym również na stanowisku sztygara zmianowego na powierzchni. Stanowiska pracy pod ziemią są inaczej regulowane oraz mają inne uprzywilejowania w przepisach wewnętrznych. Z uwagi na wypadek i jego skutki pracodawca nie podejmie decyzji o ponownym zatrudnieniu wnioskodawcy na stanowisku pracy pod ziemią. Zajmowane stanowisko inspektora na powierzchni jest pracą poniżej kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy, ponieważ nie pozwala na wykorzystanie wiedzy i doświadczenia inżyniera górnictwa (zeznania A. I. k. 102v-103; pismo pracodawcy k. 98; opinia z dnia 21 maja 2018 r. k. 21, opinia z dnia 17 grudnia 2019 r. k. 178).

W dniu 31 lipca 2015 roku uległ wypadkowi przy pracy. Doznał urazu głowy ze złamaniem wielołamowym oczodołu prawego, zatoki szczękowej prawej, urazu gałki ocznej prawej z utratą widzenia, urazu barku i kręgosłupa skutkującego 46 % uszczerbkiem na zdrowiu (bezsporne). Uraz gałki ocznej doprowadził do uszkodzenia nerwu wzrokowego oka prawego i ślepoty tego oka oraz pourazowych zniekształceń twarzy. W latach 2015-2017 wnioskodawca przeżył kilka operacji. W dniu 1 sierpnia 2015 roku w Klinice (...) w Ł. wykonano rewizję twardówki z szyciem ran powiek górnej i dolnej oka prawego. W dniu 7 sierpnia 2015 roku w Klinice (...) wykonano rewizję prawej zatoki szczękowej. Następnie w dniu 24 czerwca 2016 roku wykonano rekonstrukcję oczodołu prawego siatką tytanową, zastosowano epiprotezę gałki ocznej prawej. W dniu 24 lutego 2017 roku we Wschodnim Centrum (...) w SP ZOZ w Ł. wykonano ponownie plastykę oczodołu prawego z przeszczepem skóry pełnej grubości. W wyniku przeprowadzonych zabiegów operacyjnych uzyskano efekt anatomiczny w postaci rekonstrukcji oczodołu prawego z epiprotezą gałki ocznej prawej, jednak wnioskodawca nie odzyskał widzenia okiem prawym. Po urazie wielokrotnie korzystał z ambulatoryjnej opieki okulistycznej, neurologicznej, psychiatrycznej oraz endokrynologicznej. W wyniku urazu występują u niego dolegliwości okresowe w postaci bólu oczodołu prawego, ropnego zapalenia spojówek, bólu i zawrotów głowy, bólu kręgosłupa i nawracających stanów zapalnych zatok.

W okresie od dnia 23 stycznia 2017 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku uprawniony był do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku, przyznaną decyzją z dnia 14 lutego 2017 roku. Przyznanie renty poprzedzało pobieranie świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 29 stycznia 2016 roku do 22 stycznia 2017 roku (decyzja k. 50 t. I akt ZUS; decyzja k. 36 t. II akt ZUS).

Dnia 20 grudnia 2017 roku oraz dnia 31 grudnia 2018 roku złożył wnioski o świadczenie rentowe z tytuł wypadku przy pracy na dalszy okres (k. 47, k. 1akta ZUS).

Po przeprowadzeniu postępowania orzeczniczego wszczętego wskutek pierwszego z w/w wniosków lekarz orzecznik ZUS uznał wnioskodawcę za nadal częściowo niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku. W wyniku zarzutu wadliwości orzeczenia sprawa została skierowana do komisji lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z dnia 31 stycznia 2018 roku stwierdziła brak niezdolności do pracy i brak niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku. W oparciu o orzeczenie komisji organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 6 lutego 2018 roku (orzeczenia k. 48, 51, decyzja k. 52 t. II akt ZUS). Natomiast w kolejnym postępowaniu orzeczniczym Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 26 lutego 2019 roku stwierdził brak niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku. Natomiast komisja lekarska

ZUS orzeczeniem z dnia 15 kwietnia 2019 roku stwierdziła brak niezdolności do pracy i brak niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku. Zaskarżoną decyzją z dnia 16 kwietnia 2019 roku organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (orzeczenia k. 12, 16, decyzja k. 17 t. III akt ZUS).

Ł. H. przeszedł uraz głowy i twarzoczaszki z uszkodzeniem oka prawego do komory prawej przedniej i ciała szklistego oraz zranienie powiek górnej i dolnej, wieloodłamowe złamanie oczodołu prawego, złamanie sitowia strony prawej, złamanie przysiódkowej ściany zatoki szczepowej prawej, złamanie przegrody nosa. Przeszedł operację prawej gałki ocznej oraz operację rekonstrukcji i plastyki oczodołu prawego. Cierpi na utratę widzenia oka prawego, będąc jednoocznym. Przeżył operację zatoki szczękowej prawej, doznał stłuczenia okolicy łędźwiowej kręgosłupa i stłuczenia barku prawego. Stan zdrowia wnioskodawcy sprowadza częściowa niezdolność do pracy w związku z wypadkiem do pracy nadal do dnia 31 stycznia 2021 roku (dok. med. – akta ZUS, opinie k. 21,118, 165-167, 178). Stan zdrowia wnioskodawcy sprowadza istotne ograniczenia w funkcjonowaniu organizmu w związku z urazami doznanymi w wypadkiem przy pracy z dnia 31 lipca 2015 roku.

Dowody zgromadzone w sprawie: zeznania świadka A. I. (k. 102v-103), akta osobowe wnioskodawcy, a także dokumentacja medyczna zasługują na obdarzenie w pełni wiarą. W szczególności zgromadzone dokumenty zostały sporządzone przez poszczególne placówki medyczne odzwierciedlające przebieg procesu leczenia ubezpieczonego, wyniki badań specjalistycznych oraz nie były przez strony kwestionowane. Podobnie akta osobowe wnioskodawcy odzwierciedlają karierę zawodową wymienionego, pozwalając na ustalenie poziomu jego kwalifikacji zawodowych. Świadek A. I. będąca dyrektorem personalny kopalni (...) SA wskazała na konieczne doświadczenie zawodowe i uprawnienia formalne jakie wnioskodawca sukcesywnie w czasie pracy w kopalni zdobył pozwalające mu do wykonywania pracy na poziomie dozoru górniczego pod ziemią. Wyjaśniła, że praca na powierzchni nie wymaga kwalifikacji niezbędnych do pracy pod ziemią, a z uwagi na skutki wypadku pracodawca nie zatrudni wnioskodawcy ponownie pod ziemią. Świadek jest osobą odpowiedzialną za sprawy personalne w spółce, wobec czego posiada odpowiednią wiedzę co do przekazywanych informacji. Jej zeznania odpowiadają przy tym informacjom zawartym w pismach pracodawcy, przez co należy je obdarzyć wiarą.

Również zeznania wnioskodawcy Ł. H. Sąd ocenił jako wiarygodne. Ubezpieczony opisał zdobyte kwalifikacje w postaci wykształcenia i doświadczenia niezbędnego do wykonywania pracy pod ziemią, odnosząc je do obecnie zajmowanego stanowiska. Twierdzenia wnioskodawcy znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd w całości podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych z zakresu okulistyki, medycyny pracy, neurologii, psychiatrii i laryngologii. Wnioski w opiniach uznanych za przekonujące zostały rzeczowo i logicznie uzasadnione. Biegli sądowi, jak wynika z treści opinii, szczegółowo przeanalizowali wszystkie okoliczności związane ze stanem zdrowia wnioskodawcy. Opinie swoje oparli na badaniu psychologicznym, dokumentacji z leczenia specjalistycznego, w szczególności na wynikach badań specjalistycznych, obszernie powołując w treści opinii stosowną dokumentację medyczną. W szczególności przekonuje trafność opinii biegłych w zakresie skutków dla zdrowia wnioskodawcy spowodowanych wypadkiem przy pracy tj. jednoocznosc wnioskodawcy, występowanie zaburzeń adaptacyjnych, reakcji lękowo – depresyjnych, odczuwania bólów i zawrotów głowy i bólów kręgosłupa bez objawów korzeniowych i ubytkowych. Biegli sądowi z zakresu laryngologii, neurologii, psychiatrii wskazali, iż stan zdrowia wnioskodawcy z uwagi na schorzenia laryngologiczne, neurologiczne, psychiatryczne nie sprowadza niezdolności do pracy, ale ostateczne orzeczenie, z uwagi na istotę schorzeń, winien wydać biegli sądowi z zakresu medycyny pracy i okulistyki (opina k. 118). Natomiast opinie biegłych sądowych z zakresu okulistyki wydane przez dwóch biegłych w istocie swej wskazują na tożsame ustalenia w zakresie schorzeń wnioskodawcy, jego praktyczną jednoocznosc uniemożliwiająco mu wykonywanie pracy wymagającej widzenia dwuocznego tj. pracy na wysokości, przy maszynach nie osłoniętych w ruchu, pracy pod ziemią (opinie okulistów k. 31,167). Zważyć trzeba, iż opinia z dnia 21 maja 2018 roku wydana została łączne przez biegłych okulistę i specjalistę z zakresu medycyny pracy, zaś opinia okulisty z dnia 7 października 2019 roku pozostawia ostateczne wnioski w zakresie niezdolności do pracy biegłemu z zakresu medycyny pracy. Ten zaś mając na uwadze dotychczas wydane opinie, także z dnia 7 października 2019 roku, w opinii z dnia 17

grudnia 2019 roku stwierdził, iż stan zdrowia wnioskodawcy sprowadza częściową niezdolność do pracy na poziomie zgodnym z kwalifikacjami zawodowymi (opinia k. 177-179). Opinie biegłych uwzględniają stopień zaawansowania schorzeń, proces przebiegu – leczenia. W toku wydawania opinii biegli mieli w polu widzenia cały przebieg leczenia wnioskodawcy oraz wyniki specjalistycznych badań, zgłaszane dolegliwości. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż nie zachodzi potrzeba wywołania kolejnych opinii w sprawie, tym bardziej, iż strona odwołująca się nie wskazała na konieczności dalszego gromadzenia dowodów z uwagi stan zdrowia, a zastrzeżenia swe skupiała na zagadnieniu poziomu kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy (pismo ZUS k. 33-34). Sąd ma obowiązek zasięgnięcia kolejnej opinii biegłych w sytuacji, gdy dotychczasowa opinia budzi istotne i niedające się usunąć wątpliwości. Nie można więc przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy jeśli opinie wydane dotychczas do sprawy zawierają istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyroki SN: z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNAPiUS Nr 20/1999, poz. 666; z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 88/98, OSNAPiUS Nr 11/1999, poz. 373).

Wnioski tych opinii w zakresie utraty kwalifikacji do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku potwierdzają pisma pracodawcy oraz zeznania świadka odpowiedzialnego za sprawy personalne w Spółce. Natomiast wnioskodawca po uzyskaniu dotychczasowych kwalifikacji podjął działania zmierzające do zdobycia dalszych kompetencji celem rozwoju zawodowego, jednak wypadek uniemożliwił wykonywanie pracy pod ziemią

W tym stanie rzeczy orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS Sąd uznał za nietrafne .

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w świetle art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a tym samym, czy spełnia niezbędne warunki do przyznania mu prawa do renty z tego tytułu na dalszy okres.

Stosownie do treści powyższego przepisu - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Art. 17 ust. 1 powołanej ustawy stanowi natomiast, że przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do ustalenia wysokości tego świadczenia oraz jego wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2020 poz. 53 tj. ze zm. zwanej dalej ustawą emerytalną), z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 roku.

Przesłanką konieczną nabycia prawa do tego świadczenia jest ustalenie niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. W myśl powołanego przepisu niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów tej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Natomiast całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Stwierdzenie tej niezdolności poza aspektem biologicznym wymaga analizy wpływu na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok SN z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 1130390). W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest jednak ograniczone ani do dotychczasowego charakteru pracy, ani do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w wyniku nauki, ale należy je rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (wyroki SN: z dnia 31 stycznia 2019 r., I UK 425/17, Lex nr 2617300, z dnia 6 sierpnia 2019 r., II UK 66/18, OSNP 2020, nr 7, poz. 71; wyrok SA w Lublinie z dnia 20 marca 2019

r., III AUa 744/18, Lex nr 2669280; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno - rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 2 i nast.; D.E. Lach: Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy, PiZS 2012 nr 1, s. 27 i nast). Oczywiście jest, iż samo stwierdzenie u wnioskodawcy istnieniem poważnych skutków spowodowanych wypadkiem przy pracy nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy (na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury niezdolność do pracy wskutek wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zachodzi wówczas, gdy skutki urazu stanowią istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (wyrok SN z dnia 9 grudnia 2008 r. I UK 147/08, LEX 580249, wyrok SN z dnia 26 listopada 2014 r., II UK 65/14, LEX 1567482, wyrok SA w Łodzi z 29 listopada 2012 r., III AUa 1446/11, LEX nr 1237111).

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, iż ustalenie niezdolności do pracy oraz jego związku z wypadkiem w zasadzie nie jest możliwe bez odwołania się do wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W sprawie niniejszej, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymagała wiadomości specjalnych i powyższe znalazło oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby ubezpieczonej.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd podniósł, iż wnioskodawca ma wykształcenie wyższe techniczne, pracował jako górnik pod ziemią, zdobywając dodatkowe kwalifikacje zawodowe w zakresie dozoru technicznego pod ziemią w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku prawo geologiczne i górnicze, zgodnie z art. 58 ust. 7 powołanej ustawy (Dz.U 2020 poz. 1064 tekst jednolity). Ustalenia poczynione w sprawie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że Ł. H. utracił możliwość wykonywania pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji. Na ten poziom składa się jego dotychczasowe doświadczenie jako pracownika wykonującego pracę pod ziemią, wykształcenie wyższe na kierunku górnictwo i geologia w specjalności technika podziemnej eksploatacji złóż, tytuł zawodowy inżyniera, a także uzyskane kwalifikacje do wykonywania czynności w średnim dozorze ruchu w specjalności górniczej w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny. Już samo porównanie pisemnych zakresów czynności na poprzednim i obecnym stanowisku wskazuje na znaczną rozbieżność obowiązków oraz inny ciężar gatunkowy wykonywanego zatrudnienia.

Zatem powyższe doświadczenie zawodowe wyznacza jego poziom kwalifikacji zawodowych i przez ich prymat należy dokonać oceny stanu zdrowia. Powołując się na opinie biegłych sądowych należy w świetle zgromadzonych dowodów wysnuć wnioski o istotnym ograniczeniu wydolności organizmu wnioskodawcy sprowadzający niezdolność do pracy w znaczeniu rentowym w związku z wypadkiem przy pracy o charakterze okresowym do dnia (...)tj. w czasie koniecznym dla zdobycia nowych umiejętności i kwalifikacji zawodowych pozwalających na przekwalifikowanie. Wypadek spowodował, że wnioskodawca nie będzie mógł wykorzystać zdobytych kwalifikacji w obecnej pracy. Stan zdrowia ubezpieczonego przemawia więc za uznaniem, że jest on nadal częściowo niezdolny do pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż wnioskodawca nadal spełnia przesłanki prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określonych art. 6 ust. 1 pkt 6 powołanej ustawy bowiem jest okresowo niezdolnym do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wobec powyższego Sąd zmienił zaskarżone decyzje i ustalił w pkt I wyroku Ł. H. prawo do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 1 lutego 2018 roku do dnia (...).

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi odpowiedzialności z art. 118 ust. 1a powołanej ustawy. Wnioskodawca dopiero w toku postępowania wykazał poprzez zeznania swoje i świadka oraz w oparciu o dowód z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy, poziom kwalifikacji zawodowych, uzasadniających rentowanie.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony

reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zgodnie z § 9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych opata w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego wynosi 180 zł. Mając na uwadze, iż opłata za czynności radcy prawnego odnosi się do prowadzenia sprawy, wobec czego, jeżeli rozpoznawane są dwie połączone sprawy, wygrywający ma prawo uzyskać od przeciwnika zwrot kosztów procesu w każdej z tych spraw, niezależnie od tego, czy zakres rozpoznania dotyczył tej samej, czy różnych spornych kwestii.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy oraz na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelacje od wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrok zaskarżył w części, tj. co do punktu I i III.

Wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy osobie, niebędącej niezdolną do pracy, jak również niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
- 2) naruszenie prawa procesowego – art. 233§1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów a także niedostateczne wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że przedmiotem sporu nie jest stan zdrowia wnioskodawcy ale ustalenie czy jest on osobą, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji. Organ nie kwestionował, że wnioskodawca w wyniku wypadku przy pracy stał się osobą jednooczną. Jednakże okres czasu jaki upłynął od wypadku pozwolił mu zaadoptować się do jednoocznosci. Po zakończeniu leczenia i rehabilitacji wrócił do pracy w kopalni jako inspektor w dziale kosztorysowania. Obecnie pracuje umysłowo w pełni wykorzystując wiedzę nabytą w drodze wykształcenia i praktyki zawodowej – zna procesy technologiczne, materiały wykorzystywane w górnictwie, zajmuje się analizowaniem, wartości rynkowych w zakresie kalkulacji i wycen, sporządza raporty dla Agencji Rozwoju Przemysłu, rozlicza względem merytorycznym realizację umów na roboty górnicze wykonywane przez firmy obce, weryfikuje i opisuje faktury itp. Pełni bardzo odpowiedzialną rolę w pracy kopalni przy pełnym zaangażowaniu swojej fachowej wiedzy. Zdaniem ZUS ta praca w stosunku do pracy sztygara (pod ziemią, w trudnych warunkach) stanowi swego rodzaju awans. Wnioskodawca pracuje zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, nie utracił w stopniu znacznym zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami i poziomem wykształcenia. W ocenie organu opinia dotychczasowego biegłego medycyny pracy była wewnętrznie sprzeczna i nie odnosiła się do charakterystyki stanowiska pracy inspektora w dziale kosztorysowania a uchycieniem Sądu było odstąpienie od powołania nowej opinii, która wyjaśniłaby czy ubezpieczony jest zdolny do wykonywania pracy na obecnie zajmowanym stanowisku zgodnie z poziomem kwalifikacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Podniesione zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Zgromadzony materiał był wystarczający do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe i po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dokonał jego oceny w granicach zasad logiki formalnej oraz doświadczenia życiowego według reguł

określonych w art. 233 § 1 kpc. Sąd wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę oraz z jakich przyczyn uznał jej za miarodajne. Prawidłowe ustalenia faktyczne stały się podstawą wyroku zgodnego z prawem. Materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Okręgowy pozwolił na dokonanie jednoznacznych i kategoriowych ustaleń co do rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń, będących wynikiem wypadku przy pracy jak również pozwolił na ocenę ich wpływu na możliwość wykonywania przez ubezpieczonego pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego przyznając Ł. H. prawo do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd w uzasadnieniu orzeczenia przedstawił przekonywujący wywód odnoszący się do utraty zdolności do pracy wnioskodawcy w odniesieniu do posiadanych przez niego kwalifikacji. Nie zawiera on błędów logicznych. Sąd nie poczynił ustaleń, które byłyby sprzeczne ze zgromadzonymi dowodami.

Materiał dowodowy w niniejszej sprawie jest bardzo obszerny. Sąd nie tylko wywołał niezbędne opinie biegłych sądowych, w tym dwie opinie biegłych medycyny pracy, ale dołączył akta osobowe wnioskodawcy, ustalił kwalifikacje zawodowe oraz rodzaj pracy wnioskodawcy wykonywanej przed wypadkiem i obecnie, uzyskał charakterystykę stanowiska pracy inspektora w Dziale Kosztorysowania, informację z Kopalni odnoszącą się do możliwości zatrudnienia wnioskodawcy, pogłębił te dane zeznaniami pracownika kopalni odpowiedzialnego za kadry i zatrudnienie, uzyskał od wnioskodawcy jego ocenę wykonywanego zatrudnienia.

Bezsporne jest w sprawie, że wnioskodawca w wyniku wypadku przy pracy utracił zdolność do wykonywania pracy pod ziemią, przy otwartych maszynach. Jest osobą praktycznie jednooczną i nie ma możliwości poprawy stanu jego wzroku. W wyniku przeprowadzonych operacji rekonstrukcji oczodołu uzyskano efekt anatomiczny. Dokonano rekonstrukcji oczodołu prawego, zastosowano epiprotezę gałki ocznej prawej, rewizję prawej zatoki szczękowej, przeszczep skóry pełnej grubości. Nie uzyskano poprawy widzenia okiem prawym. Od urazu wnioskodawca nie widzi prawym okiem.

Na tyle zaadoptował się do jednoocznosci, że podjął zatrudnienie w kopalni na powierzchni. Początkowo pracował jako inspektor w wydziale gospodarki materiałowej a obecnie jako inspektor w dziale kosztorysowania.

Zakład pracy wykluczył, aby była możliwość zatrudnienia wnioskodawcy pod ziemią. W strukturze organizacyjnej spółki nie ma stanowisk pracy na powierzchni do zatrudnienia, na których konieczne jest spełnianie przez pracownika wymagań w zakresie kwalifikacji zawodowych, takich samych jak do zatrudnienia na stanowisku sztygara, czyli osoby dozoru ruchu podziemnego zakładu górniczego. Dozór dotyczy osób wykonujących pracę w podziemiach kopalni. Praca pod ziemią wymaga zatwierdzeń. Wymaga odpowiednich kwalifikacji i kompetencji. Jej specyfika jest zupełnie inna niż praca na powierzchni. Nie istnieje porównywalne stanowisko na powierzchni do sztygara zmianowego pod ziemią. Inne są uprawnienia, uprzywilejowania. Praca jest inaczej regulowana, inaczej wartościowana. Nawet praca sztygara zmianowego na powierzchni ma inny charakter niż praca sztygara zmianowego pod ziemią i nie wymaga zatwierdzeń.

Sąd słusznie uznał, że nie spowodowało to odzyskania zdolności do pracy, zgodnie z kwalifikacjami wynikającymi z doświadczenia zawodowego oraz posiadanego wykształcenia.

W związku z podjęciem przez wnioskodawcę zatrudnienia w kopalni ale na innym stanowisku podstawę prawną niniejszego sporu stanowiły przepisy art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych bowiem przedmiotem sporu było prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres w związku z wypadkiem jakiemu uległ w 2015 roku.

W myśl art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego

w tym przepisie, ma istotne znaczenie, bowiem stanowi podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego mimo stwierdzonego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne.

Z art. 12 ust. 3 ustawy wynika więc granica ochrony ubezpieczeniowej, gdyż prawa do renty nie ma ubezpieczony, który utracił zdolność do pracy w stopniu mniejszym niż znaczny, czyli można stwierdzić, że utrata w nieznacznym stopniu (na pewno w mniejszym niż w znacznym stopniu) zdolności do pracy nie uprawnia do ustalenia niezdolności do pracy (choćby częściowej) jako przesłanki prawa do renty.

O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie lecz także uzyskana przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy. Ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 435/11. Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest przy tym wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy w związku z wypadkiem przy pracy Ł. H. jest osobą częściowo niezdolną do pracy, tzn. czy utracił zdolność do wykonywania zatrudnienia zgodnego ze swoimi kwalifikacjami w stopniu znacznym. W wypadku częściowej niezdolności do pracy domniemywa się częściowe zachowanie zdolności do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami (dotychczasowej lub innej), w zakresie niższym niż znaczny.

W przepisie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach chodzi o posiadane kwalifikacje, a nie o konkretne zatrudnienie. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, w jaki sposób powinna być dokonywana ocena częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy zarobkowej. W szczególności w wyroku z dnia 8 maja 2008 r. (I UK 356/07) wskazał, iż jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych, to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy, musi uwzględniać także inne elementy i ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, wobec czego może jej dokonać wyłącznie sąd, a nie biegły. Podobnie w wyroku z dnia 3 września 2009 r. (III UK 30/09), Sąd Najwyższy przyjął, że skoro niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma znaczenie prawne, to o tym, czy taka niezdolność rzeczywiście istnieje decyduje sąd.

Jeżeli chodzi z kolei o użyte w treści powołanego art. 12 ust. 3 omawianej ustawy pojęcie "poziom posiadanych kwalifikacji", w literaturze stwierdza się, że termin ten może być różnie rozumiany ze względu na dwoistość pojmowania kwalifikacji. Z jednej strony w tym pojęciu można bowiem wyróżnić płaszczyznę formalną, która ma odzwierciedlać zakres i rodzaj przygotowania zawodowego, a z drugiej strony - kwalifikacje rzeczywiste (wiedza i

umiejętności faktyczne posiadane przez daną osobę). Na płaszczyźnie formalnej ustalenie poziomu kwalifikacji jest dokumentowane odpowiednimi świadectwami, dyplomami i zaświadczeniami. Jednak przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych chodzi o rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonego, bowiem istota problemu sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedzę i umiejętności, którymi dysponuje dana osoba, można wykorzystać w pracy, mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu. Choć nie wynika to wprost z art. 13 ust. 1 pkt 2 powyższej ustawy, można założyć, że "inna praca" w rozumieniu tego przepisu powinna mieścić się w granicach zachowanej sprawności organizmu oraz w przygotowaniu zawodowym danej osoby. Jako miernik kwalifikacji najczęściej brane są pod uwagę wykształcenie i staż pracy, czyli umiejętność wykonywania pracy zdobyta w praktyce.

O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana np. przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy. Należy także uznać, że nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie przy zachowaniu przez niego możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu powołanych na wstępie przepisów. Dopiero zmiana zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji i brak rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowi podstawę przyznania uprawnień rentowych.

Podobne stanowisko co do rozumienia pojęcia "praca zgodna z poziomem posiadanych kwalifikacji" wyrażane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 15 września 2006 r. (I UK 103/06,) przyjęto, że ubezpieczony może być uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje. Ryzyko socjalne w zakresie renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy obejmuje utratę - na skutek dysfunkcji organizmu - możliwości zarobkowania przy wykonywaniu pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, a więc nie obejmuje niemożności zarobkowania przy wykonywaniu pracy w zawodzie, w którym ubezpieczony pracował krótko i na długi czas przed pogorszeniem stanu zdrowia. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, ale w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, iż poziom kwalifikacji Ł. H. – stanowiący punkt wyjścia dla oceny jego zdolności do pracy, należy odnosić, do posiadanych kwalifikacji inżyniera eksploatacji podziemnej. Wnioskodawca przed wypadkiem ukończył studia wyższe na (...) w K., pracował jako sztygar zmianowy w dozorze ruchu podziemnego zakładu górniczego pod ziemią. W zawodzie górnika do wypadku pracował ponad 13 lat. Zaczynał od pracy na stanowisku pracownika fizycznego. W miarę zdobywania doświadczenia zawodowego oraz podnoszonych kwalifikacji awansował. Był wysyłany na różne szkolenia z zakładu pracy, zdał egzamin w Okręgowym Urzędzie Górniczym dający mu kwalifikacje zawodowe jako sztygara zmianowego. Zdobyte wykształcenie wyższe i tytuł inżyniera górnictwa eksploatacji podziemnej były wykorzystywane wprost na stanowisku zgodnym z kwalifikacjami przed wypadkiem. Dawało możliwość awansu i pracy w wyższym dozorze ruchu podziemnego. Zdecydowanie wyższe były zarobki i przywileje, w tym emerytalne.

Obecnie wnioskodawca pracuje na stanowisku inspektora dziale kosztorysowania. Z opisu stanowiska wynika, że jest to praca biurowa, przy komputerze, jednozmianowa, w pełnym wymiarze czasu, lekka, siedząca. W pracy na tym stanowisku przeważa wysiłek umysłowy, wymagana jest sprawność obu rąk oraz dobra ostrość wzroku. Do zakresu obowiązków należy opracowywanie kosztorysów i wycen w branży górniczej i budowlano-montażowej zlecanych do realizacji firmom zewnętrznym, opracowywanie kosztorysów i wycen usług towarzyszących procesom technologicznym w spółce zlecanych do realizacji firmom zewnętrznym, weryfikowanie prawidłowości sporządzanych przez Dział Zakupów wycen dotyczących materiałów, wycen dotyczących remontów maszyn i urządzeń, weryfikowanie kosztorysów sporządzanych przez inne podmioty gospodarcze, analizowanie wartości rynkowych w zakresie sporządzanych kalkulacji i wycen, gromadzenie danych źródłowych do wykonywania

wycen i kosztorysów i ich okresowa kalkulacja, sporządzanie informacji kwartalnych dla (...), wykonywanie analiz porównawczych techniczno-ekonomicznych, rozliczanie pod względem merytorycznym realizacji umów na roboty górnicze wykonywane przez firmy obce, weryfikowanie i opisywanie faktur wystawionych przez firmy obce, gromadzenie i przechowywanie dokumentów. Od kandydata do wykonywania pracy na tym stanowisku wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne (preferowane górnicze), doświadczenie w pracy pod ziemią lub na podobnym stanowisku, podstawowe umiejętności sporządzania kalkulacji, znajomość procedur przetargowych, dobrej znajomość pakietów (...), znajomość oprogramowania kosztorysowego, umiejętność analizowania danych i wyciągania wniosków, odpowiedzialność i umiejętność pracy w zespole, samodzielność i zaangażowanie w wykonywane obowiązki.

Ewidentnie jest to praca innego rodzaju niż wykonywana dotychczas. Przede wszystkim jest to praca wykonywana na powierzchni, o zupełnie innym ciężarze gatunkowym oraz rodzaju odpowiedzialności. Praca, którą wykonywał wnioskodawca przed wypadkiem i do której wykorzystywał swoje kwalifikacje zawodowe inżyniera górnika eksploatacji podziemnej związana była bezpośrednio z pozyskiwaniem kopalin, z dozorem osób, z zapewnieniem bezpieczeństwa związanego z ruchem podziemnym zakładu górniczego, wymagająca sprawności zarówno fizycznej jak i umysłowej, wymagająca specjalistycznej wiedzy i kompetencji, trudna, odpowiedzialna i jak to się okazało w przypadku wnioskodawcy niebezpieczna.

Natomiast praca wykonywana przez wnioskodawcę po wypadku jest pracą typowo urzędniczą, lekką, w większości odtwórczą, pracą umysłową z dokumentami. Z pewnością wymaga w części wiedzy zdobytej w trakcie dotychczasowego zatrudnienia i ma związek ze zdobytym wyższym wykształceniem ale nie wykorzystuje w pełni kwalifikacji posiadanych przez odwołującego. Wbrew pozorom nie jest awansem jak postrzega to organ rentowy. Może być wykonywana przez osobę nie posiadającą takich kwalifikacji jakie ma skarżący. Rodzaj wykształcenia i uprawnienia jakie zdobył wnioskodawca wykonując pracę pod ziemią nie są niezbędne do pracy na powierzchni. O tym, że jest to praca oceniana jako praca nie wymagająca kompetencji jakie posiadał wnioskodawca świadczy pośrednio fakt, że jest to praca znacznie niżej wynagradzana, bez przywilejów należnych górnikom.

Niezależnie od tego należy pamiętać, że praca wykonywana obecnie nie do końca odpowiada stopniowi naruszenia sprawności organizmu wnioskodawcy. Z charakterystyki wynika jest praca przy komputerze wymagająca dobrej ostrości wzroku.

Już z pierwszej opinii biegłych okulisty i specjalisty medycyny pracy jednoznacznie wynikało, że u wnioskodawcy występują okresowo dodatkowe dolegliwości w ogólnym stanie zdrowia pod postacią: bólu oczodołu prawego, ropnego zapalenia spojówek, bólu głowy, okresowo zawrotów głowy, bólów kręgosłupa, nawracających stanów zapalnych zatok. Schorzenia te mają związek z przebytym wypadkiem przy pracy oraz doznany urazem twarzoczaszki, głowy i oka. Stanowią następstwo zdrowotne tego zdarzenia i znacznie utrudniają wykonywaną aktualnej pracy. Potwierdził to także drugi biegły specjalista medycyny pracy.

Obydwie biegłe tej specjalności jednoznacznie oceniły, że nieodwracalnym następstwem urazu twarzoczaszki i gałki ocznej prawej stała się jednoznacznie praktyczna, która powoduje niezdolność do wykonywania pracy w kopalni, pod ziemią czyli na zajmowanym przed wypadkiem stanowisku.

Praca jaką wykonuje wnioskodawca, przy czym pierwszy biegły sprowadził ją wyłącznie do pracy fakturzysty należało zakwalifikować jako pracę poniżej posiadanych kwalifikacji zawodowych inżyniera eksploatacji podziemnej. Drugi biegły sądowy z dziedziny medycyny pracy w opinii wywołanej na wniosek organu rentowego po złożonych zastrzeżeniach do pierwszej odniósł się już do pracy wnioskodawcy jako inspektora kosztorysanta. Wskazał, że wnioskodawca uzyskał tytuł inżyniera eksploatacji podziemnej, po zakończeniu edukacji wykonywał zatrudnienie strictly związane z poziomem kwalifikacji. Jednoznacznie uznał, że utracone widzenie w jednym oku i co się z tym wiąże widzenie stereoskopowe w sposób ostateczny dyskwalifikuje do pracy pod ziemią. Fakt, że wnioskodawca w chwili obecnej wykonuje zatrudnienie również w zakładzie górniczym, ale na powierzchni ziemi nie daje podstaw do kwestionowania słuszności stanowiska o uznaniu częściowej niezdolności do pracy. Wykonywana w chwili obecnej

praca pozostaje poniżej poziomu kwalifikacji zawodowych badanego. Wykonywanie obowiązków zawodowych na stanowisku inspektora-kosztorysanta nie pozwala w sposób pełny na wykorzystanie wiedzy, którą posiada inżynier górnictwa podziemnego i wiąże się przede wszystkim z istotnie mniejszą gratyfikacją pieniężną za wykonywaną pracę. Przebyty uraz twarzoczaszki i głowy, skutkujący utratą wzroku w oku prawym i co się z tym wiąże brakiem widzenia przestrzennego daje podstawy do uznania niezdolności do pracy w związku z wypadkiem.

Organ rentowy kontestując tą opinię jedynie wnosił o ponowną analizę treści charakterystyki stanowiska pracy kosztorysanta. Wnioskował o weryfikację stanowiska orzeczniczego nie zgłaszając konkretnych zarzutów i wniosków dowodowych. Nie wykazał na czym polegała wadliwość opinii i jej wniosków. Nie domagał się dopuszczenia dodatkowego dowodu z opinii innego biegłego sądowego medycyny pracy. Co więcej nie wnosił zastrzeżeń do opinii biegłego okulisty, który chociaż uznał, że wnioskodawca przystosował się do jednoocznosci to ostateczną ocenę częściowej niezdolności do pracy pozostawił biegłemu medycyny pracy jako uprawionego do wydawania orzeczeń o zdolności do pracy na podstawie badań i konsultacji.

Sąd Okręgowy oceniając opinie biegłych sądowych za wyczerpujące i wystarczające do ustalenia stanu faktycznego prawidłowo nie kontynuował dalszego postępowania dowodowego i dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego czy jej weryfikacji.

Wynikająca z art. 286 kpc możliwość zażądania przez sąd dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne. Potrzeba taka powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego.

Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Zgłaszając wniosek o weryfikację stanowiska orzeczniczego, strona winna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonych do akt sprawy opiniach biegłych, które dyskwalifikują te opinie, uzasadniając tym samym powołanie dodatkowych opinii. Sąd ma zatem obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba. Taka sytuacja zaś w przedmiotowej sprawie, jednak nie zachodziła.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy właściwie ocenił kwalifikacje Ł. H. oraz prawidłowo uznał, że rozmiar naruszenia sprawności organizmu związany z przebytym wypadkiem przy pracy spowodował, że wnioskodawca w znacznym stopniu utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i nadal jest okresowo częściowo niezdolny do pracy. Bezpowrotnie utracił zdolność wykonywania pracy pod ziemią. Wykonywanie aktualnej pracy w kopalni jest poniżej posiadanych przez niego kwalifikacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacji pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią nieskuteczną próbę zakwestionowania zaskarżonego wyroku. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowody jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu odwoławczego brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, ocena dowodów zgromadzonych w sprawie nie została dokonana dowolnie. Nie może budzić wątpliwości, że osoba praktycznie jednooczna może wykonywać różnego rodzaju prace, jednak zawsze będzie się to wiązało ze zmniejszeniem efektywności pracy. Wbrew stanowisku organu rentowego, aktualne przystosowanie się odwołującego do jego schorzenia, nie stanowi podstawy do uznania że jest on osobą w pełni zdolną

do pracy zgodnie z jego kwalifikacjami. Nawet bowiem adaptacja do jednooczności nie przywróciła ubezpieczonemu zdolności do pracy wykonywanej w toku życia zawodowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego i na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.